

Adam Puchalski

Prowincja, komunistyczne miasto i świat partyjnego dworu w biografjach Slobodana Miloševicia, Eduarda Szewardnadze i Leonida Kuczmy

Psychologiczne uwarunkowania wydarzeń rewolucyjnych w Serbii, Gruzji i na Ukrainie na przełomie XX i XXI wieku.

1. Wstęp

“Kolorowe rewolucje” – takie publicystyczne określenie przyłgnęło do demokratycznego przełomu w Serbii z października 2000 r., “rewolucji róż” w Gruzji w listopadzie 2003 r. oraz “pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie z listopada i grudnia 2004 r. Masowe wystąpienia ludności zakończyły erę autorytarnych rządów Slobodana Miloševicia, Eduarda Szewardnadze i Leonida Kuczmy. Trzech wspomnianych prezydentów charakteryzowało podobieństwo biografii i sposobu widzenia świata. Cechy osobowościowe przywódców w znacznym stopniu wpływały na spadek legitymizacji władzy i pojawianie się licznych patologii życia publicznego w każdym z analizowanych krajów – uwarunkowania psychologiczne stały się zatem, pośrednio, jednym z czynników sprawczych wydarzeń rewolucyjnych. Wszyscy trzej politycy byli swoistym “wytworem” epoki przechodzenia z ery produkcji wiejskiej, od Tofflerowskiej “pierwszej fali” do okresu industrialnego z przewagą produkcji przemysłowej. Ich biografie naznaczone są pewnymi postawami i sposobami myślenia powszechnymi u ludzi zmieniających warunki życia – emigrujących z obszarów prowincjonalnych do środowisk zurbanizowanych.

W toku wywodu najpierw ukazany zostanie wpływ świata wsi na biografie omawianych przywódców, dalsza część będzie

przybliżeniem skutków kontaktu przyszłych prezydentów z przemysłowym miastem, ostatni fragment analizy naświetli ich rolę w strukturach komunistycznej władzy.

2. Świat wsi

Slobodan Milošević pochodził z małego miasteczka Po•arevac w środkowej Serbii, gdzie przyszedł na świat 20 sierpnia 1941 r. Miejscowość była siedzibą władz okręgu Braničewo¹, znajdującego się w czasie II wojny światowej, podobnie jak reszta Serbii, pod okupacją niemiecką. Niedługo przed narodzinami Slobodana, rodzice Miloševicia przenieśli się tutaj z Czarnogóry². Eduard Szewardnadze urodził się 25 stycznia 1928 r. w małej miejscowości Mamati położonej na zachodzie Gruzji, w prowincji Guria. W tym czasie tereny te pogrążone były w apatii, ludzie żyli od pokoleń według ustalonego trybu. Jedyne nieliczne jednostki opuszczały miejscowość, udając się co najwyżej do położonego w sąsiednim regionie Kutaisi³, drugiego pod względem wielkości miasta Gruzji. Leonid Danyłowycz Kuczma także wywodził się z terenów wiejskich – urodził się 9 sierpnia 1938 we Czajkinie w obwodzie Czernihowskim, na wschodzie Ukrainy. Przeciwnicy późniejszego prezydenta mówili potem, iż stał się on Ukraińcem przypadkowo w latach 20. bowiem Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka zgłaszała pretensje do powiatu

¹ <http://en.wikipedia.org/wiki/Po%C5%BEarevac>.

² Dusko Doder, Louise Branson, *Milosevic. Portrait of a tyrant*, New York 1999, s. 14.

³ Wojciech Jagielski, *Dobre miejsce do umierania*, Warszawa 2005, s. 80.

Nowohorod-Siwerski, w którym leżała wieś Czajkino. We wspomnieniach prezydenta pojawiają się informacje o zacofaniu tej maleńkiej miejscowości pozbawionej nawet prądu oraz asfaltowej drogi dojazdowej⁴.

Najwcześniej na świat przyszedł Eduard Szewardnadze, najmłodszy był Slobodan Milošević. Wszyscy trzej przywódcy pochodzili z prowincji, świat ich dzieciństwa to rzeczywistość wsi lub niewielkich miejscowości. Zauważyć można znaczną zapaść cywilizacyjną ich rodzinnych stron. Obszary te leżały poza głównym nurtem wydarzeń i były zapomniane przez władze centralne, nie stwarzały zatem szans indywidualnego rozwoju, ani późniejszego awansu zawodowego.

Dzieciństwo przyszłych prezydentów przypadło na czas II wojny światowej lub tuż po jej zakończeniu, bieda i zniszczenia wywołane przez konflikt dodatkowo pogarszały ich perspektywy. Ponadto znaczny wpływ na ich późniejszą przyszłość miały dramaty rodzinne, często spowodowane przez wydarzenia historyczne. Matka Miloševicia, Stanisława, pracowała jako nauczycielka. Pod wpływem brata, Miliława Koljensica, bohatera partyzantki Josipa Broz Tito i późniejszego generała wywiadu wojskowego, zaraz po odzyskaniu niepodległości wstąpiła do partii komunistycznej. Jej mąż Svetozar, diakon kościoła prawosławnego, nigdy nie wpisał się w nowy system rządów, porzucił żonę w 1950 r. i powrócił do Czarnogóry⁵. Po jego odejściu matka samotnie wychowywała Slobodana i jego starszego brata Borysława, wpajając im wiarę w komunizm⁶. Dzieciństwo Eduarda Szewardnadze również było naznaczone niedostatkiem. Ojciec przyszłego prezydenta, wiejski nauczyciel, został aresztowany w 1937 r. pod zarzutem sprzyjania mienszewikom w połowie lat 20. Dzięki interwencji swojego byłego ucznia, oficera NKWD, wyszedł jednak szybko na

wolność. Eduard miał czworo rodzeństwa – siostrę i trzech braci, z których jeden zginął podczas wojny⁷. Podobnie jak Slobodan Milošević, Leonid Kuczma wychowywał się w niepełnej rodzinie. Jego ojciec, Danyło, zginął w 1944 r. na podczas walk na Białorusi⁸, matka, Paraska, została sama z trójką dzieci, z których najmłodszym był Leonid. Po spaleniu przez Niemców rodzinnego domu rodzina Kuczmów mieszkała początkowo u przewodniczącej rady sołeckiej, potem kołchoz przydzielił im maleńkie mieszkanie⁹.

Zapaść cywilizacyjna regionów pochodzenia, trudne warunki egzystencji oraz dorastanie w niepełnych rodzinach (Milošević, Kuczma) odbiły się na osobowościach omawianych przywódców, hartując każdego z nich i uodparniając na przeciwności losu. Dla znacznej części późniejszej komunistycznej elity prowincja była pierwszą szkołą życia i polityki, kształtowała silny charakter, wpływała na mentalność i system wartości. Jej kultura polityczna – jak pisze Edward Keenan, amerykański profesor, badacz rosyjskich mitów – stawiała za cel przetrwanie ekonomiczne, społeczne i biologiczne. Dominującymi elementami były tutaj brutalna walka o byt, minimalizacja ryzyka oraz podporządkowanie działań indywidualnych grupie¹⁰.

Przyszli prezydenci Gruzji i Ukrainy posiadali jednak cechy, które pozwalały im wyjść poza ograniczenia środowiska rodzinnego i uniknąć wchłonięcia przez lokalną społeczność. Młody Szewardnadze błyskawicznie zaczynał kierować każdą grupą, w której się znalazł. Był uparty, wytrwały i ambitny¹¹. Leonid Kuczma z kolei wyróżniał się na tle rówieśników znacznymi zdolnościami, świetną pamięcią i zamiłowaniu do czytania¹².

Nieco inaczej wyglądała sytuacja Miloševicia. Podobnie jak pozostałe postaci, musiał się zmierzyć z trudami egzystencji na

⁴ Wiesław Romanowski, *Ukraina przystanek wolność*, Warszawa 2007, s. 96.

⁵ Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 15.

⁶ Tamże, s. 16.

⁷ Ronald Suny, *The Making of the Georgian Nation*, Bloomington 1994, s. 328-329.

⁸ Marcin Wojciechowski, *Pomarańczowy majdan*, Warszawa 2006, s. 29.

⁹ Wiesław Romanowski, dz. cyt., s. 97.

¹⁰ Edward Keenan, *Rosyjski historyczni mity*, Kyiw 2001, s. 100.

¹¹ Wojciech Jagielski, dz. cyt., s. 80.

¹² Wiesław Romanowski, dz. cyt., s. 98.

prowincji i dramatem rodzinnym, jednak wydaje się, iż najmocniej przeżywał problemy w swoim najbliższym otoczeniu. Dorastał jako nieufny, zdyscyplinowany i poważny chłopiec pozbawiony przyjaciół i stroniący od ludzi¹³. Czynnikiem, który umożliwił mu wyrwanie się z lokalnej społeczności nie były ponadprzeciętne uzdolnienia, a związek z Mirjaną "Mirą" Marković, najważniejszą postacią w jego życiu, jego jedynym prawdziwym przyjacielem¹⁴. Poznali się w szkole średniej w Po•arewacu w grudniu 1958 r., oboje pochodzili z rozbitych rodzin¹⁵. Matka Miry, żołnierz komunistycznej partyzantki, została zastrzelona przez towarzyszy broni, podejrzewających, że podczas niemieckiej niewoli ujawniła okupantowi ważne informacje¹⁶. Ojciec, Moma Marković, wysoko postawiony funkcjonariusz komunistyczny, uznał córkę dopiero, gdy miała 15 lat. Związek Mirjany i Slobodana był bardzo głęboką relacją, dającą każdej ze stron to, czego brakowało im w dzieciństwie; kolejne tragedie w rodzinie Miloševicia – w 1964 r. ojciec Slobodana popełnił samobójstwo, a w 1974 r. powiesiła się jego matka – zbliżały ich jeszcze bardziej. Mira (zdrobnienie używane dla upamiętnienia matki, która nosiła taki przydomek) była siłą napędową Miloševicia, jej ambicja pchała go do władzy¹⁷. Sukces męża miał być – jak mówią niektóre źródła – swoistą ekspiacją za winy matki i przełamaniem pamięci o odrzuceniu przez wysoko postawionego w aparacie komunistycznym ojca¹⁸.

Wszyscy trzej politycy byli mocno zakompleksionymi ludźmi, dla których późniejsza kariera stała się próbą przełamania poczucia własnej niższości. Rozwój wydawał się być lekarstwem na negatywne spojrzenie na własne osoby, dawał również tak im potrzebne uznanie otoczenia.

3. Świat miasta

Komunizm był ideologią modernistyczną, powszechna była tu wiara w postęp i technikę. Celem stało się przeistoczenie krajów rolniczych, jakimi były początkowo ZSRR i Jugosławia, w państwa przemysłowe. Wraz ze zmianą ustroju, oba kraje szybko wkroczyły w okres industrialny, objęła je Tofflerowska "druga fala". Odchodzenie od gospodarki wiejskiej wiązało się jednak z daleko idącymi zmianami we wszystkich dziedzinach życia społecznego, które zostało poddane standaryzacji. Jednakowe normy i zasady miały ujednoczyć szereg zjawisk. Rozdzielenie produkcji i konsumpcji wyzwoliło z kolei dążenie do maksymalizowania ilości wytwarzanych towarów, co miało pozwolić na spadek ich wartości, a co za ty idzie wzrost spożycia produktu, oszczędności w danej dziedzinie oraz pokazanie możliwości ludzkiej pracy. Nieodłącznym elementem industrializacji stała się koncentracja. W społecznościach rolniczych większość czynności wykonywano samodzielnie w gospodarstwach, era przemysłowa wymagała koncentracji ludzi celem efektywniejszej realizacji zadań. Rozpoczęła się masowa migracja ze wsi do miast, główną grupą mieszkańców aglomeracji stały się rodziny, których członkowie byli pierwszym pokoleniem żyjącym poza ojczystą prowincją. Produkcja przemysłowa pociągnęła również za sobą daleko idącą centralizację. W erze rolniczej każda jednostka wiejska była niemal odrębnym organizmem, masowa wytwórczość wymagała jednak ustanowienia centralnych jednostek kierowniczych i koordynacyjnych. Przełożyło się to na wszystkie aspekty życia – zcentralizowane zarządzanie objęło kulturę, gospodarkę i życie społeczne. Oba zjawiska stały się motorem

¹³ Slavenka Drakulić, *Oni nie skrzywdziliby nawet muchy. Zbrodniarze wojenni przed Trybunałem w Hadze*, Warszawa 2006, s. 166.

¹⁴ Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 17.

¹⁵ Slavenka Drakulić, dz. cyt. s. 166.

¹⁶ Wersja babci Mirjany Marković była jednak inna – jej córka miała zostać zamordowana przez Niemców. Za: http://en.wikipedia.org/wiki/Mirjana_Markovi%C4%87.

¹⁷ Slavenka Drakulić, dz. cyt., s. 164.

¹⁸ Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 17.

sprawczym gwałtownego rozrostu obszarów zurbanizowanych, zwłaszcza tych, w których ulokowane były instytucje kierownicze¹⁹.

Wszyscy trzej omawiani tutaj politycy upatrywali w emigracji do miasta szans na awans społeczny. Ucieczka do przemysłowych aglomeracji jawiła się wówczas jako wkroczenie w sferę wolności, bogactwa i samowystarczalności. W rzeczywistości jednak większość przybyszów z obszarów prowincjonalnych szybko wpadała w tryby przyspieszonej industrializacji, stając się jej ofiarami. Uprzemysłowienie wiązało się bowiem ze znacznymi obciążeniami pracowników nowopowstających zakładów produkcyjnych. Choroby zawodowe, praca w trudnych warunkach, współzawodnictwo zmuszające do przekraczania własnych możliwości stały się czynnikami wyniszczającymi ludność miejską. Przykładem tego była choćby sytuacja rodzeństwa Leonida Kuczmy – brat i siostra przyszłego prezydenta pracowali w kopalniach, zmarli odpowiednio na raka płuc i udar mózgu w wieku 56 i 48 lat.

Zarówno Milošević, jak i Szewardnadze i Kuczma w znacznej mierze zdawali sobie sprawę negatywnych konsekwencji funkcjonowania w świecie "drugiej fali". Chcąc uniknąć wpadnięcia w tryb przyspieszonej industrializacji, postawili oni na edukację oraz działalność w partii komunistycznej. W okresie komunizmu wiedza humanistyczna była traktowana jako drugorzędna, dużo bardziej ceniono umiejętności praktyczne. Podział pracy wymagał bowiem wyuczonych specjalistów wykonujących sprawnie swoje czynności – taka forma produkcji prowadziła to maksymalizacji efektów pracy. Dotyczyło to głównie sfery wytwórczej, jednak taki stan rzeczy przekładał się na wszystkie dziedziny życia, wpływając na wybory zawodowe analizowanych przywódców. Wszyscy trzej politycy kształcili się bowiem w dyscyplinach dających konkretną, praktyczną wiedzę²⁰.

Po opuszczeniu rodzinnego Po•arewaca, Slobodan Milošević i Mira Markocić rozpoczęli studia na uniwersytecie w Belgradzie, on prawo,

ona socjologię. Eduard Szewardnadze za sprawą ojca podjął naukę w szkole medycznej. Leonid Kuczma swoje dorosłe życie rozpoczął od studiów na prestiżowym wydziale fizyczno-technicznym w Dniepropietrowsku. Uczelnia podlegała bezpośrednio Moskwie, a nie ministerstwu oświaty radzieckiej Ukrainy, przygotowywała bowiem najlepszych specjalistów z zakresu fizyki jądrowej i budowy rakiet. Wydział ściągał najzdolniejszą młodzież, wychowywaną w kulcie komunizmu i z dobrym pochodzeniem klasowym, stawiając przed nią silne emocjonalne wyzwania i sowicie wynagradzając stypendiami²¹. W 1960 r. – po zdobyciu tytułu inżyniera – jak większość absolwentów wydziału fizyczno-technicznego uniwersytetu w Dniepropietrowsku, Kuczma trafił do zakładów "Piwdenmasz", największej w Europie fabryki specjalizującej się w produkcji broni rakietowej.

W krajach dawnego bloku socjalistycznego praca zawodowa nie stanowiła jednak drogi do szybkiej i zawrotnej kariery, możliwość taką stwarzała za to działalność w partii komunistycznej. Głęboka potrzeba integracji wszystkich dziedzin życia, charakterystyczna dla epoki industrialnej, wpłynęła bowiem na powstanie wielkich aparatów rządowych, będących motorem gospodarki, a co za tym idzie uruchomiła proces rozwoju struktur partyjnych. Celem władzy stało się stworzenie i podtrzymanie cywilizacji przemysłowej. W pierwszej fazie industrializacji obecność rządu w sferze ekonomii wydawała się niezbędna, prywatna przedsiębiorczość nie dysponowała bowiem wystarczającą ilością kapitału do budowy infrastruktury przemysłowej (kolei, dróg, wielkich zakładów).

Szansa błyskawicznego awansu, którą stwarzała działalność w partii komunistycznej połączona bądź to ze służbą w wojsku, bądź w administracji państwowej została perfekcyjnie wykorzystana przez analizowanych przywódców. Milošević, działając w uczelnianych strukturach Związku Komunistów Jugosławii, szybko sprawdził się jako dobry organizator, perfekcyjnie rozumiejący mechanizmy

¹⁹ Alvin Toffler, *Trzecia Fala*, Warszawa 1986.

²⁰ Tamże.

²¹ Wiesław Romanowski, dz. cyt., s. 99-100.

partyjne²², zawiązał też wiele znajomości, które procentowały w przyszłości. Najważniejszą z nich była przyjaźń z Ivanem Stambolicem, politykiem, który za sprawą rodzinnych konsekwencji błyskawicznie awansował w administracji i aparacie partyjnym, prowadząc za sobą Miloševicia²³. Traktował on Slobodana jak brata, ceniąc jego lojalność oraz umiejętność poskromienia personalnych ambicji²⁴. Szewardnadze równocześnie z nauką w szkole medycznej rozpoczął działalność w Komsomole, by w 1948 r. wstąpić do Komunistycznej Partii Gruzji. Studia, już nie lekarskie, a pedagogiczne, skończył na prowincjonalnym uniwersytecie w Kutaisi, będąc już szefem Komsomolu na całą Gruzję²⁵. Młody Eduard był obdarzony intuicją wskazującą bezbłędnie ścieżki kariery, umiał zjednywać sobie ludzi, opanował także sztukę precyzyjnej oceny sytuacji²⁶. Na początku celowo sprawiał wrażenie nieokrzesanego prowincjusza – lekceważono go jako potencjalnego przeciwnika, choć błyskawicznie wspinał się po drabinie władzy²⁷. Przyszły prezydent Ukrainy rozwijał się w miejscu, które było kwintesencją ducha ówczesnych czasów – pracował na najbardziej niebezpiecznym odcinku wyścigu zbrojeń, a do tego w otoczeniu elity komunistycznej ZSRR, wypoczywającej często w osiedlu dacz na obrzeżach miasta. Nawet życie rodzinne Kuczmy wiązało się z systemem komunistycznym – zawarł on związek małżeński z Ludmiłą Tumanową, córką wysoko postawionego działacza z Dniepropietrowska, znacznie przyspieszyło to rozwój jego kariery²⁸.

Komunizm otworzył przed wszystkimi trzema politykami szansę awansu społecznego. Pchani do przodu przez ambicję i własne talenty,

a w przypadku Miloševicia przez wpływ żony, musieli prędzej czy później związać się z partią komunistyczną, pozwalającą na błyskawiczne osiągnięcie wysokich stanowisk. Komunizm stworzył im szybszą niż praca zawodowa drogę do kariery, pozwolił też uniknąć indywidualnych kosztów związanych z przyspieszoną industrializacją.

4. Świat władzy

Po skończeniu studiów prawniczych w 1964 r., Milošević pozostał w Belgradzie, gdzie objął najpierw stanowisko doradcy ekonomicznego władz miasta, a następnie – za sprawą Stambolicia – kierownika przedsiębiorstwa energetycznego Tehnogaz i dyrektora Beobanka, największego państwowego banku Jugosławii²⁹. Śmierć niekwestionowanego jugosłowiańskiego przywódcy Josipa Broz Tito w maju 1980 r. rozpoczęła okres powolnych zmian w kraju. Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii zaczęła dryfować w kierunku państwa rządzonego przez sześć regionalnych struktur partyjnych i sześć regionalnych rządów³⁰. W takich warunkach rozwijała się kariera tego duetu politycznego. W 1982 r. Stambolić został przewodniczącym struktur belgradzkich Związku Komunistów Jugosławii³¹, w 1984 r. stanął na czele Związku Komunistów Serbii, odnogi partii w największej z republik³², by w 1986 r. objąć funkcje prezydenta Socjalistycznej Republiki Serbii³³. Każdy skok w jego karierze prowadził automatycznie do awansu Miloševicia. Slobodan został najpierw członkiem komitetu wykonawczego serbskiej gałęzi partii komunistycznej (1982 r.)³⁴, potem zaczął przejmować kolejne

²² Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 21-22.

²³ Tamże, s. 23.

²⁴ Tamże, s. 34.

²⁵ Wojciech Jagielski, dz. cyt., s. 81.

²⁶ Tamże, s. 80.

²⁷ Relacja Irackiego Tabiaszwili, zastępcy redaktora naczelnego tbiliskiego dziennika "Tawari Gazeti" [w:] Wojciech Jagielski, dz. cyt., s. 82-83.

²⁸ Marcin Wojciechowski, dz. cyt., s. 30.

²⁹ Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 25-26.

³⁰ Tamże, s. 27.

³¹ Tamże, s. 28.

³² Tamże, s. 31.

³³ Tamże, s. 34.

stanowiska po swoim mentorze, obejmując kierownictwo partii w stolicy (1984 r.)³⁵, a następnie stając na czele całego Związku Komunistów Serbii (1986 r.)³⁶. W połowie lat 80. Milošević był jeszcze nieznaną szerzej postacią, prędko jednak dał się jednak poznać jako wróg liberalnych nurtów, zwolennik podporządkowania mediów oraz gorliwy obrońca ideologii marksistowskiej³⁷.

Równie szybko w strukturach partyjnych i administracyjnych awansował Eduard Szewardnadze. W 1959 r. był już deputowanym Rady Najwyższej Gruzińskiej SRR, potem kolejno: ministrem bezpieczeństwa publicznego, ministrem spraw wewnętrznych w randze generała milicji, by we wrześniu 1972 r. objąć funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Gruzji. Szewardnadze wykonywał sumiennie swoje zadania, a ewentualne negatywne skutki jego przedsięwzięć były raczej efektem niemożności przewyciężenia wad systemu komunistycznego niż błędnych decyzji. W uznaniu jego działań, wybrano go w 1978 r. do Biura Politycznego KC KPZR, gdzie wraz ze swoim rówieśnikiem – Michaiłem Gorbaczowem – stali się najmłodszymi członkami tego gremium. Szybko nawiązali współpracę, której najefektywniejsza faza rozpoczęła się w marcu 1985 r., kiedy pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Gruzji objął funkcję ministra spraw zagranicznych ZSRR³⁸. Szewardnadze szybko nadrobił zaległości w wiedzy na temat polityki międzynarodowej, wielka dyplomacja okazała się jego żywiołem³⁹. Świat zapadł na „gorbimanię”, dostrzegając szczerą intencję reformatorów – para „Gorbi” i „Szewi” stała się siłą sprawczą definitywnego zamknięcia okresu „zimnej wojny”⁴⁰. Uznanie międzynarodowe kontrastowało jednak z odbiorem jego działań wewnątrz ZSRR. Drogi Gorbaczowa i Szewardnadzego

zaczęły się rozchodzić – pierwszy sekretarz KC KPZR chciał zachowania socjalizmu i utrzymania jedności ZSRR, jego minister spraw zagranicznych opowiadał się za dalszą liberalizacją. Dodatkowo w siłę zaczęli rosnąć partyjni przeciwnicy reformatorskiego kursu. W efekcie, w grudniu 1990 r. Szewardnadze zrezygnował ze stanowiska, powrócił na krótko po puczu Janajewa, w listopadzie 1991 r., by ostatecznie odejść miesiąc później, wraz z rozwiązaniem ZSRR.

Pod koniec lat 70. Leonid Kuczma był już sekretarzem organizacji partyjnej w zakładach „Piwdemnasz”, równoległe, choć nieco wolniej, rozwijała się jego kariera zawodowa w fabryce. Początkowo pracował w biurze konstruktorskim, następnie na kosmodromie Bajkonur w Kazachstanie, by kolejno obejmować funkcje głównego konstruktora fabryki, a w 1985 r. jej dyrektora generalnego⁴¹. Dzięki zajmowanemu stanowisku partyjnemu Kuczma wszedł w 1981 r. do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy, a w 1990 r. został deputowanym Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR⁴². Sprawowane przez przyszłego prezydenta funkcje wiązały się z ogromnymi przywilejami i wpływami – wyścig zbrojeń sprawiał, że zakłady wytwarzające rakietę balistyczne były traktowane w specjalny sposób⁴³. Rozpoczęcie okresu „pierestrojki” spowodowało jednak wycofywanie się z rywalizacji militarnej z Zachodem, co wiązało się z konwersją przemysłu zbrojeniowego i utratą zamówień rządowych. Zakłady „Piwdemnasz” zaczęły chylić się ku upadkowi, po ogłoszeniu nieodległości przez Ukrainę ich sytuacja jeszcze się pogorszyła⁴⁴. W krytycznym położeniu znaleźli się także dyrektorzy innych firm przemysłu ciężkiego i sektora zbrojeniowego – brak im było znajomości realiów gospodarki rynkowej oraz kontaktów z krajami kapitalistycznymi⁴⁵.

³⁴ Tamże, s. 28.

³⁵ Tamże, s. 31.

³⁶ Tamże, s. 34.

³⁷ Tamże, s. 32-33.

³⁸ Wojciech Materski, *Gruzja*, Warszawa 2000, s. 219.

³⁹ Wojciech Jagielski, dz. cyt., s. 86-87.

⁴⁰ Wojciech Materski, dz. cyt., s. 222.

⁴¹ Marcin Wojciechowski, dz. cyt., s. 30.

⁴² Tamże, s. 32.

⁴³ Tamże, s. 31.

⁴⁴ Wiesław Romanowski, dz. cyt., s. 101-102.

⁴⁵ Tamże, s. 102.

Największy sukces w systemie komunistycznym osiągnął Szewardnadze, stając na czele resortu spraw zagranicznym imperium radzieckiego. Kariera Miloševicia była w dużej mierze niesamodzielna, korzystał on z protekcji przyjaciela, Ivana Stambolicia. Kuczma zaszedł najniżej, choć swoją pozycję zyskał dzięki własnej pracy. Całą trójka weszła w oligarchiczny świat komunistycznej nomenklatury, ukrywającej istotę swoich zamiarów za zasłoną ideologiczną. Jej faktyczne dążenia obejmowały wzmocnienie władzy, rozszerzenie jej przywilejów i sprawowanie w spokoju rządów⁴⁶. Omawiane postacie postrzegały politykę jako sztukę utrzymania się u steru władzy, a nie realizowania własnej wizji. Były to dążące do kierowania ludźmi i pozbawione idei charaktery biurokratyczne. Wszyscy trzej politycy perfekcyjnie opanowali zdolność prowadzenia gry partyjnej, planowania intryg i zawierania sojuszy. Interesowała ich struktura będącą drogą do awansu, ideologia była tylko rytualnym obrzędkiem.

Piramida władzy epoki industrialnej cechowała się obecnością trzech warstw. Pierwszą z nich były subelity, stanowiące wyspecjalizowane struktury kierownicze poszczególnych dziedzin życia, podlegające integracji ze strony właściwej elity, której przedstawiciele – w tym przypadku członkowie partii komunistycznych – znajdowali się we wszystkich sferach funkcjonowania społeczeństwa, kontrolując posunięcia elity. Na szczycie umiejscowione były superelity, odpowiadające za rozdział środków inwestycyjnych⁴⁷. Wydaje się, iż Milošević i Szewardnadze osiągnęli najwyższy poziom w piramidzie władzy komunistycznych państw industrialnych, stając się częścią superelity, Kuczma nie wykroczył jednak poza sferę zwykłych elit.

Warto zaznaczyć, iż schyłek okresu socjalizmu oznaczał koniec pewnego etapu dla Szewardnadzego i Kuczmy. Upadek ZSRR oznaczał utratę struktur, w których robili oni karierę, następnym etapem mogło być już tylko

zwrócenie się w kierunku rodzinnych republik. Milošević nie angażował się w działalność struktur federalnych, rozpad Jugosławii nie spowodował zatem osłabnięcia jego pozycji, płynnie przeszedł on do funkcjonowania w "nowej" Jugosławii.

Przebieg kariery w okresie komunizmu wpłynął również na zróżnicowanie możliwości kontaktu z innymi niż socjalizm wzorcami kulturowymi i politycznymi. Zajmowane przez Miloševicia stanowiska wiązały się z licznymi podróżami zagranicznymi⁴⁸. Eduard Szewardnadze, pełniąc funkcję ministra spraw zagranicznych ZSRR, był stałym gościem w najważniejszych stolicach świata. Jedynie Kuczmie brak było znajomości standardów zachodnich⁴⁹. Występowały także pewne różnice odnośnie do spojrzenia na kwestię reform systemu komunistycznego. Wydaje się, że najbardziej liberalny kurs przybrał w swojej polityce Szewardnadze, najbardziej zachowawczy zaś Milošević.

Interesującą kwestią jest także stosunek do wartości narodowych. Milošević miał największe predyspozycje do przejścia na pozycje nacjonalistyczne, działał jedynie w narodowych, serbskich strukturach partyjnych. Dla Szewardnadzego ZSRR była drugą ojczyzną. Starał się on łączyć interesy Kremla i Tbilisi⁵⁰. Kuczma natomiast był przykładem Ukraińca zsowietyzowanego – identyfikował się silniej z ZSRR jako całością, a nie z jego częścią składową, jaką była Ukraińska SRR. Zaczął przyswajać sobie wartości narodowe dopiero w okresie kształtowania się niepodległości kraju, gdy zaczęły mu być one potrzebne. Po objęciu przez omawianych polityków najwyższych urzędów państwowych różnice te przełożyły się na sposób kształtowania polityki.

5. Podsumowanie

Na postawy Miloševicia, Szewardnadzego i Kuczmy wpłynęły trzy czynniki: kultura prowincji, biurokracja miasta oraz świat komuni-

⁴⁶ Michaił Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988, s. 147.

⁴⁷ Alvin Toffler, dz. cyt.

⁴⁸ Dusko Doder, Louise Branson, dz. cyt., s. 26.

⁴⁹ Wiesław Romanowski, dz. cyt., s. 102.

⁵⁰ Wojciech Jagielski, dz. cyt., s. 92.

stycznego dworu. Pochodzenie z niewielkich miejscowości spowodowało u każdego z polityków wytworzenie się odporność na przeciwności losu. Dzięki posiadaniu pewnych zdolności lub uleganiu wpływom innych, u każdego z przyszłych prezydentów pojawiła się chęć wyrwania się ze swojej społeczności. Odpowiedzią na tę potrzebę była ucieczka do miasta, stwarzającego jednak wiele zagrożeń dla nowoprzybyłej ludności. Sposobem na uniknięcie wciągnięcia w tryby przyspieszonej industrializacji była edukacja i działalność w partiach reżimowych. W toku walk politycznych, u każdego z nich wytworzyło się biurokratyczne spojrzenie na sprawowanie władzy, wszyscy trzej prezydenci zwracali bowiem uwagę na strukturę i formę kierowania podległymi im instytucjami, a nie na poglądy, czy aspekty merytoryczne.

Analizowani przywódcy osiągnęli wyżyny kariery, wchodząc w rzeczywistość dostatnio żyjącej komunistycznej nomenklatury, tworzącej sieć wzajemnych powiązań, w której trzeba było się perfekcyjnie poruszać. Wszyscy trzej politycy byli wytworem epoki przyspieszonego przechodzenia z ery produkcji wiejskiej do świata przemysłowego. Ich dzieciństwo było głęboko zakorzenione w Tofflerowskiej "pierwszej fali", jednak sukcesy zawodowe osiągnęli oni już w rzeczywistości industrialnej. Zderzenie tych dwóch światów było istotnym elementem w biografii milionów mieszkańców bloku komunistycznego. Milošević, Szewardnadze

oraz Kuczma byli swoistą "esencją" czasów w których żyli, uosabiając pewne postawy własnej epoki.

Ich cechy osobowościowe, sposób myślenia oraz poglądy ukształtowały się w okresie socjalizmu, nie odpowiadały zatem wyzwaniom współczesności. Po objęciu władzy w "nowej" Jugosławii, Gruzji, czy na Ukrainie omawiani politycy nie potrafili zrozumieć, że zmiany otaczającego ich świata powinny wiązać się z korektą sposobu sprawowania władzy. Rządzili państwem tak jak wcześniej kierowali strukturą partyjną. Receptą na utrzymanie się na stanowiskach stała się budowa systemu oligarchicznego oraz zachowanie korzystnych dla własnego środowiska układów gospodarczych. Taka wizja szybko zderzyła się ze współczesnymi realiami demokratycznymi, wymagającymi uwzględnienia potrzeb społecznych. Kluczem do utrzymania władzy nie była już równowaga między poszczególnymi grupami w aparacie kierowniczym, a poparcie ludności, analizowani przywódcy zdawali się tego nie dostrzegać⁵¹. W rezultacie następował spadek legitymizacji ich rządów, brak było dokonania uprawomocniającego ich prezydentury. Następowala również utrata legitymizacji całego reżimu politycznego. Wątki biograficzne przełożyły się zatem na wielką politykę, stając się czynnikiem sprawczym przewrotu w Serbii w listopadzie 2000 r., "rewolucji róż" w Gruzji, czy "pomarańczowej rewolucji" na Ukrainie.

⁵¹ Adam Michnik, *Odejsć w porę*; w: "Gazeta Wyborcza", 24.11.2003 r.